

Irak rezygnuje z F-16

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 15 lutego 2011

Rząd Iraku zrezygnował z zakupu w br. 18 myśliwców wielozadaniowych F-16. 900 mln USD zaoszczędzonych w tegorocznym budżecie ma zostać przeznaczonych na cele socjalne.

Image not found or type unknown



Projekt budżetu Iraku na 2011 przewiduje wydatki w wysokości 81,86 mld USD, a przychody równe 68,56 mld USD. Oznacza to deficyt na poziomie 13,3 mld USD. Niedawno premier Nouri al-Maliki obiecał zwiększenie wydatków na wsparcie najbiedniejszych Irakijczyków z planowanych 3 do 4 mld USD (kartki żywnościowe otrzymuje ok. 6 mln Irakijczyków). Potrzebny miliard ma pochodzić z rezygnacji lub opóźnienia dostaw 18

samolotów F-16. Al-Maliki ogłosił chęć ograniczenia wyłączeń prądu elektrycznego i zwiększenia racji żywnościowych.

Irak wynegocjował wstępny kontrakt na dostawę 18 F-16IQ, odpowiadający konfiguracji Block 52, we wrześniu 2010. Według informacji dla Kongresu USA, miały one - wraz z uzbrojeniem, serwisem i szkoleniem - kosztować do 4,2 mld USD ([18 F-16IQ za 4,2 mld USD](#), 2010-09-24). Według rzecznika USAF w Iraku, gen. bryg. Jeffreya Buchanana, rzeczywista wysokość kontraktu wynosi ok. 3 mld USD. Ta niezwykle wysoka cena, wymuszona przez Waszyngton na marionetkowym rządzie w Bagdadzie, może teraz podlegać negocjacjom. Możliwa jest też rezygnacja z zakupu, mimo że 26 stycznia rząd iracki zgodził na podpisanie kontraktu, przeznaczając na pierwszą ratę 900 mln USD.

Rzecznik rządu irackiego, Ali al-Dabbagh twierdzi, że taka decyzja nie oznaczałaby poszukiwania innego dostawcy samolotów wielozadaniowych. Warto jednak pamiętać, że szybki, bezprzetargowy zakup amerykańskich myśliwców był motywowany chęcią zabezpieczenia irackiej przestrzeni powietrznej po planowanym opuszczeniu Iraku

przez wojska amerykańskie. Teraz brane są pod uwagę także inne możliwości ([Mirage F1 oferowane Irakowi](#), 2011-01-28).

Analitycy uważają, że powodem decyzji rządu irackiego jest obawa przed skutkami protestów społecznych, które rozlewają się po Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej. W Tunezji i Egipcie zmiotły one już prezydentów. W Iranie, Iraku, Bahrajnie, Jemenie, czy Jordanii mogą doprowadzić do podobnych skutków. W tej sytuacji możliwe jest ograniczanie zakupów wojskowych w różnych krajach regionu. W Bagdadzie także odbywają się rosnące w siłę demonstracje przeciwko warunkom życia i wszechobecnej korupcji.

Odpowiedź na pytanie o skutki protestów społecznych dla rynku uzbrojenia na Bliskim Wschodzie powinna dać rozpoczynająca się 20 lutego w Abu Zabi wystawa IDEX-2011. Planowano zawarcie na niej wielu dużych kontraktów, m.in. przez Arabię Saudyjską i ZEA. W czasie IDEX-2009 tylko ZEA podpisały kontrakty warte 18,4 mld drahm (ok. 4 mld USD).



Projekt budżetu Iraku na 2011 przewiduje wydatki w wysokości 81,86 mld USD, a przychody równe 68,56 mld USD. Oznacza to deficyt na poziomie 13,3 mld USD. Niedawno premier Nouri al-Maliki obiecał zwiększenie wydatków na wsparcie najbiedniejszych Irakijczyków z planowanych 3 do 4 mld USD (kartki żywnościowe otrzymuje ok. 6 mln Irakijczyków). Potrzebny miliard ma pochodzić z rezygnacji lub opóźnienia dostaw 18 samolotów F-16. Al-Maliki ogłosił chęć ograniczenia wyłączeń prądu elektrycznego i zwiększenia racji żywnościowych.

Irak wynegocjował wstępny kontrakt na dostawę 18 F-16IQ, odpowiadający konfiguracji Block 52, we wrześniu 2010. Według informacji dla Kongresu USA, miały one - wraz z uzbrojeniem, serwisem i szkoleniem - kosztować do 4,2 mld USD ([18 F-16IQ za 4,2 mld](#)

[USD](#), 2010-09-24). Według rzecznika USAF w Iraku, gen. bryg. Jeffreya Buchanana, rzeczywista wysokość kontraktu wynosi ok. 3 mld USD. Ta niezwykle wysoka cena, wymuszona przez Waszyngton na marionetkowym rządzie w Bagdadzie, może teraz podlegać negocjacjom. Możliwa jest też rezygnacja z zakupu, mimo że 26 stycznia rząd iracki zgodził na podpisanie kontraktu, przeznaczając na pierwszą ratę 900 mln USD.

Rzecznik rządu irackiego, Ali al-Dabbagh twierdzi, że taka decyzja nie oznaczałaby poszukiwania innego dostawcy samolotów wielozadaniowych. Warto jednak pamiętać, że szybki, bezprzetargowy zakup amerykańskich myśliwców był motywowany chęcią zabezpieczenia irackiej przestrzeni powietrznej po planowanym opuszczeniu Iraku przez wojska amerykańskie. Teraz brane są pod uwagę także inne możliwości ([Mirage F1 oferowane Irakowi](#), 2011-01-28).

Analitycy uważają, że powodem decyzji rządu irackiego jest obawa przed skutkami protestów społecznych, które rozlewają się po Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej. W Tunezji i Egipcie zmiotły one już prezydentów. W Iranie, Iraku, Bahrajnie, Jemenie, czy Jordanii mogą doprowadzić do podobnych skutków. W tej sytuacji możliwe jest ograniczanie zakupów wojskowych w różnych krajach regionu. W Bagdadzie także odbywają się rosnące w siłę demonstracje przeciwko warunkom życia i wszechobecnej korupcji.

Odpowiedź na pytanie o skutki protestów społecznych dla rynku uzbrojenia na Bliskim Wschodzie powinna dać rozpoczynająca się 20 lutego w Abu Zabi wystawa IDEX-2011. Planowano zawarcie na niej wielu dużych kontraktów, m.in. przez Arabię Saudyjską i ZEA. W czasie IDEX-2009 tylko ZEA podpisały kontrakty warte 18,4 mld drahm (ok. 4 mld USD).

Powiązane wiadomości

[Irak rezygnuje z F-16 \(2011-02-15\)](#)

[18 F-16IQ za 4,2 mld USD \(2010-09-24\)](#)

[F-16 dla Iraku? \(2009-09-09\)](#)

[Irak kupuje F-16 \(2008-09-07\)](#)

[Irackie MiG-i w Serbii \(2009-09-02\)](#)

[Mirage F1 oferowane Irakowi \(2011-01-28\)](#)

[18 F-16IQ za 4,2 mld USD \(2010-09-24\)](#)

[F-16 dla Iraku? \(2009-09-09\)](#)